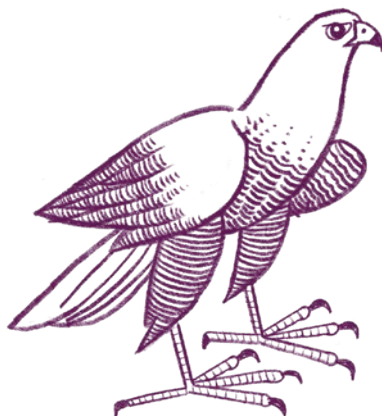


Zwierzęta miast

czyli 22 portrety
naszych nieudomowionych sąsiadów

napisała
Dorota Suwalska

zilustrowała
Diana Karpowicz

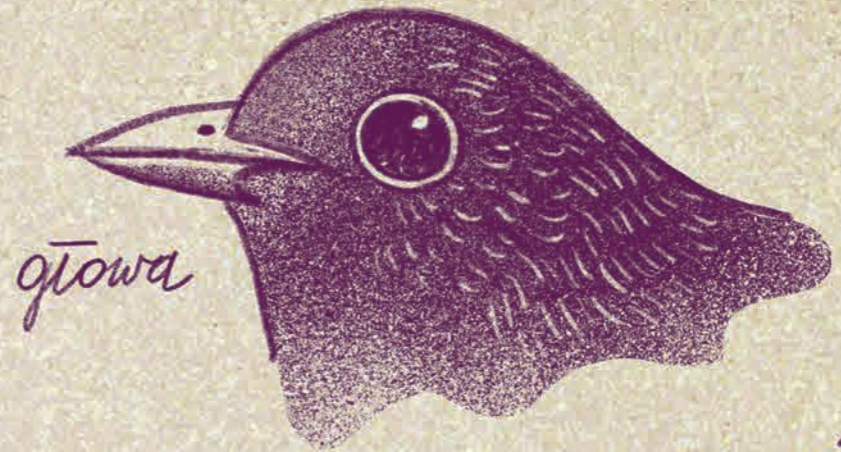


Nasza Księgarnia



Kos

Turdus merula



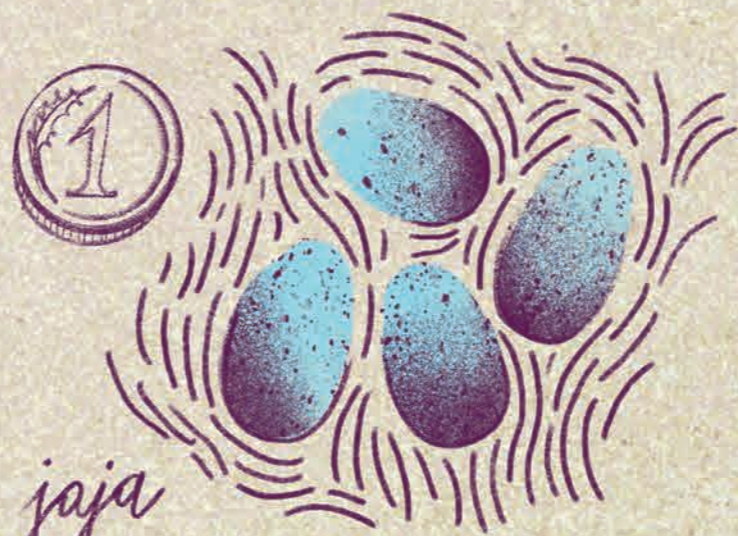
głowa



niskie



noga



jaja



pióra



Krzyżówki należą do wyjątkowych gatunków, którym posłużyło zanieczyszczenie wód ściekami. Wpuszczanie ciepłych nieczystości do rzeki sprawia, że woda w tym miejscu nie zamarza, a na dodatek pojawia się w niej dużo planktonu, roślinności wodnej i niektórych bezkręgowców, co ułatwia kaczkom żerowanie (choć wielu innym gatunkom taki stan rzeczy nie wychodzi na zdrowie). Coraz nowocześniejsze oczyszczalnie ścieków również jednak krzyżówkom nie zaszkodziły, a innym gatunkom (w tym ludziom) zdecydowanie pomogły. Zwłaszcza że od pewnego czasu prawie nie ma już mrozów, które skuwałyby duże rzeki.



Wiemy już, że krzyżówki szukają w mieście pokarmu, ciepła, niezajętych jeszcze siedlisk. A... czego jeszcze?

Bezpieczeństwa. W środowisku miejskim kaczki te mają bardzo niewiele naturalnych wrogów. No i brak tu myśliwych. To znaczy niby są – wielu z nich z pewnością mieszka w miastach – ale nie wyciągają strzelb, które poza miastem bardzo często są skierowane w stronę krzyżówek. Teraz już chyba wiadomo, dlaczego te sprytnie ptaki unikają ludzi w swoim pierwotnym środowisku, a garną się do nich w mieście, gdzie mogą liczyć na dokarmianie.

Bezpieczeństwo jest szczególnie ważne podczas pierzenia. Dwa razy w roku, podobnie jak wiele innych kaczek i gęsi, krzyżówka całkowicie zmienia swój strój: pozbywa się starych piór, by mogły jej wyrosnąć nowe. Traci wówczas zdolność latania. Na ten trudny czas ptaki potrzebują bezpiecznej ostoi. Chronią się wówczas w gęstwinie przybrzeżnych roślin lub właśnie w miejskich parkach, w których czują się bezpiecznie.

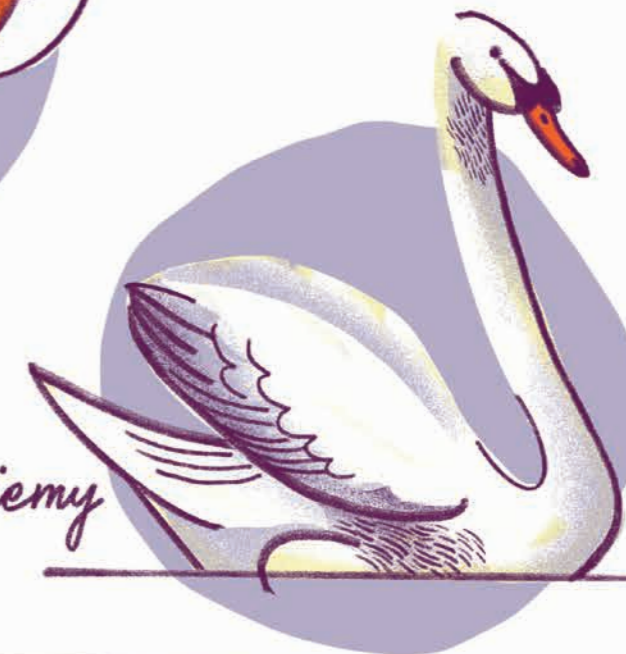


W mieście można spotkać również inne ptaki z rodziny kaczkowatych, np. łabędzia niemego, trawce nurogęsi, karolinki, mandarynki, cyranki, cyraneczki, ogorzalki, płaskonosy, świstuny, różeńce, krakwy, kazarki, bernikle kanadyjskie i wiele innych. Większość wpada tu tylko przelotem (w dosłownym i przenośnym tego słowa znaczeniu), ale niektóre decydują się założyć gniazda, tak jak spora część kaczek krzyżówek.

inne kaczkowate



Samiec kaczki mandarynki



Labędź niemy



Samica nurogęsi z młodymi



Wiją gniazda. Sadzą lasy. Suszą grzyby na zimę. A w chłodne dni okrywają się ciepłutkim pledem z własnego ogona, który w razie potrzeby służy również za ster, spadochron i hamulec podczas lotów z drzewa na drzewo.

No dobrze, z tymi „lotami” to taka zmyłka dla przyciągnięcia uwagi. Tak naprawdę chodzi o skoki. Tyle że wyjątkowo długie, biorąc pod uwagę wiewiórcze rozmiary, bo dochodzące nawet do pięciu metrów. Ale gniazda naprawdę wiją, choć nie są ptakami. Budują je z gałązek, traw, porostów i miękkiego mchu, żeby było w nich przytulnie. W odróżnieniu od ptasich mają kształt kuli i wejście skierowane do dołu (zamykane zimą i gdy są w nich młode). Czasem zajmują też opuszczone siedziby skrzydlatych sąsiadów (przebudowując je), a także dziuple, budki lęgowe i umieszczane w miękkich parkach specjalne wiewiórcze domki. Każda wiewiórka przygotowuje kilka takich kryjówek, bo chce mieć możliwość szybkiej ucieczki przed napastnikiem. Buduje też specjalne gniazdo dla swoich dzieci. Czasem nawet dwa, na wypadek zagrożenia dla swoich maleństw.



O tym, że wiewiórki też stosują zmyłki, zapewnia Jakub Pawlak z warszawskich Łazienek Królewskich w artykule Martyny Śmigiel w „Gazecie Wyborczej”. Robią to jednak nie po to, by przyciągnąć uwagę, lecz żeby ją odwrócić. Wiewiórki najczęściej blefują jesienią. Czemu akurat wtedy? Bo jest to pora gromadzenia zapasów. Te sympatyczne gryzonie chowają je w dziuplach, szczelinach drzew lub zakopują w ziemi. Do takich kryjówek najczęściej trafiają orzechy i żołędzie. Ale również ususzone na gałęziach grzyby. Orzech to kuszący kąsek nie tylko dla wiewiórek, lecz także wielu ptaków, w tym wron, gawronów i innych krukowatych. *One mają dużo mniejsze szanse na zdobycie pokarmu od zwiedzających niż rozkoszne rude futrzazwierzki* – wyjaśnia Jakub Pawlak¹⁴. Dlatego te inteligentne ptaki bacznie obserwują swoje bardziej lubiane przez ludzi rudowłose sąsiadki, by potem dobrać się do ich zapasów. Ale wiewiórka nie jest głupia. Również obserwuje (skrzydlatych obserwatorów) i w razie potrzeby tylko udaje, że zakopuje smakołyk, by wywieść konkurencję w pole.

Nawiasem mówiąc, wiewiórki też podbierają pokarm ptakom. Potrafią wykazać nadzwyczajną pomysłowość, by dobrać się do karmników.

Zdarza im się również wyciągać jaja i pisklęta z gniazd. Cóż, prawda jest taka, że nie są stuprocentowymi wegankami, choć pokarm roślinny stanowi podstawę ich pożywienia. W naturze najczęściej jedzą nasiona z szyszek. Bardzo lubią orzechy. Nie pogardzą innymi nasionami, pączkami i pędami roślin, owocami. Zjadają też owady.

¹⁴ M. Śmigiel, *Wielkie badanie wiewiórek*. Naukowcy policzyli, ile ich żyje w Łazienkach i jak oszukują gawrony, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,24422375,wielkie-badanie-wiewiorek-naukowcy-policzyli-ile-ich-zyje-w.html?disableRedirects=true> [dostęp 20.12.2021].

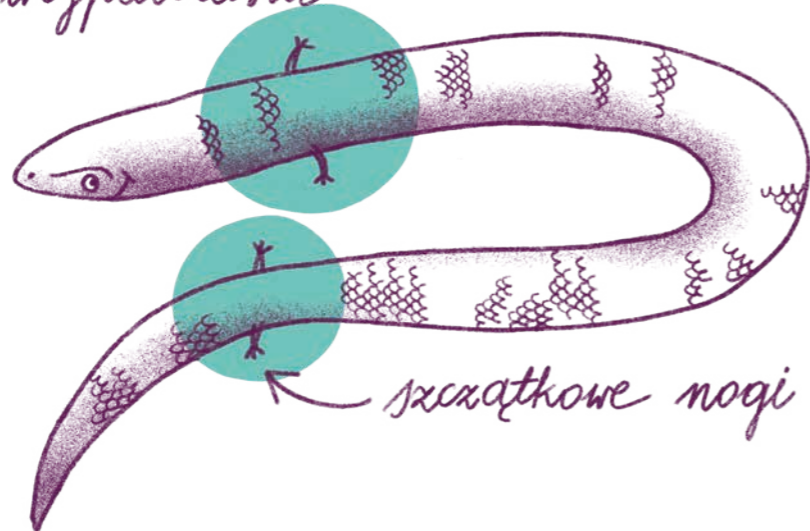




Co to za zwierzę? Ma dłuuuugie beznogie ciało pokryte lśnjącymi łuskami i porusza się, wijąc po ziemi. Żmija? Ależ skąd! Wąż? Też nie. To oczywiście... jaszczurka. Tyle że beznoga. I nie jest to jedyna cecha, która czyni tego sympatycznego gada wyjątkowym.

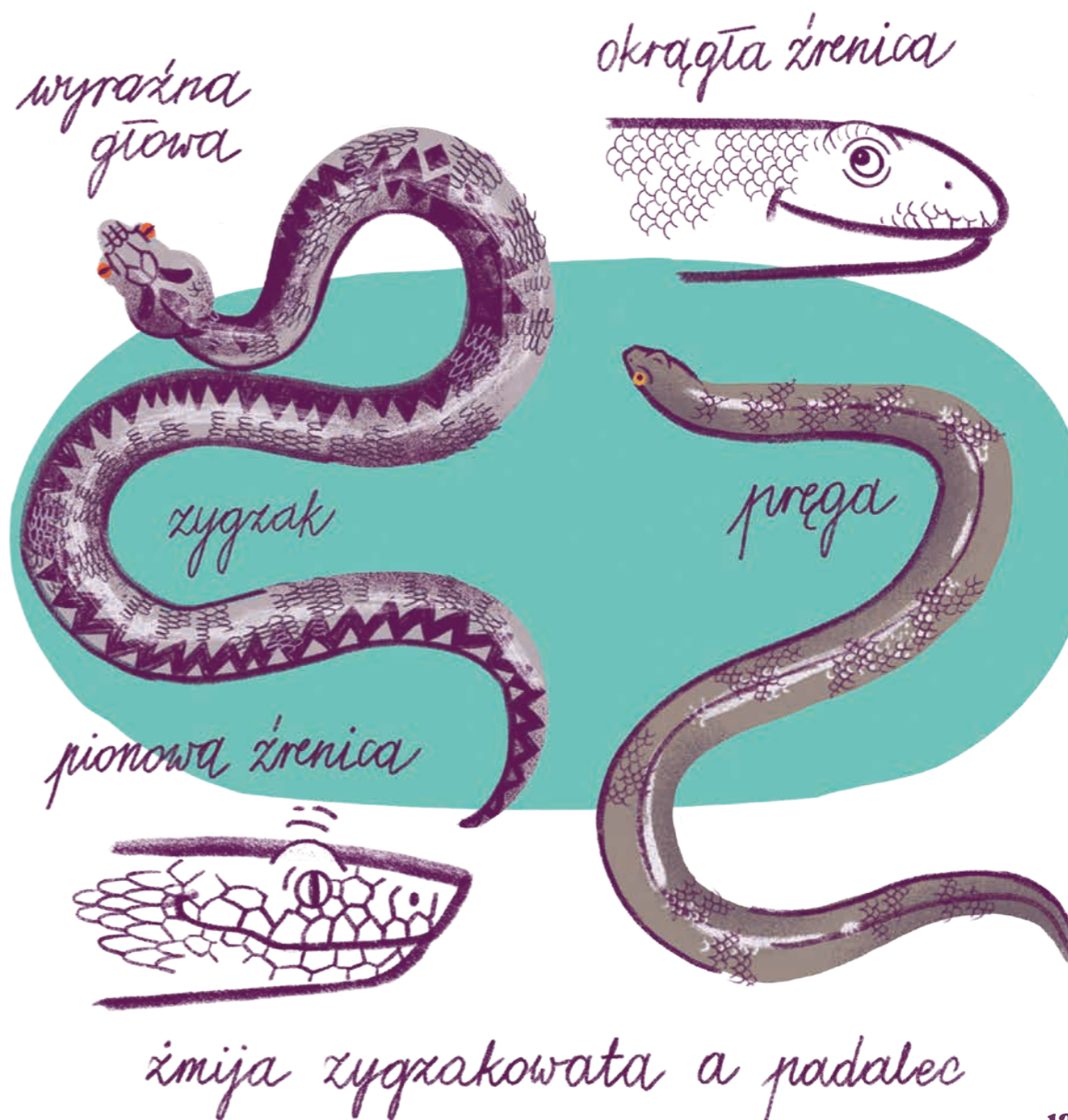
Przodkowie padalca mieli nogi, podobnie jak większość jaszczurek. A jego zamieszkująca cieplejsze rejony kuzynka ostajnica trójpalczasta do dziś zachowała je w szczątkowej formie. Padalce pozbyły się ich zupełnie. Nie licząc padalcowych zarodków, które mają zawiązki kończyn. Tracą je jednak, zanim się urodzą. Jak to: urodzą? Czy

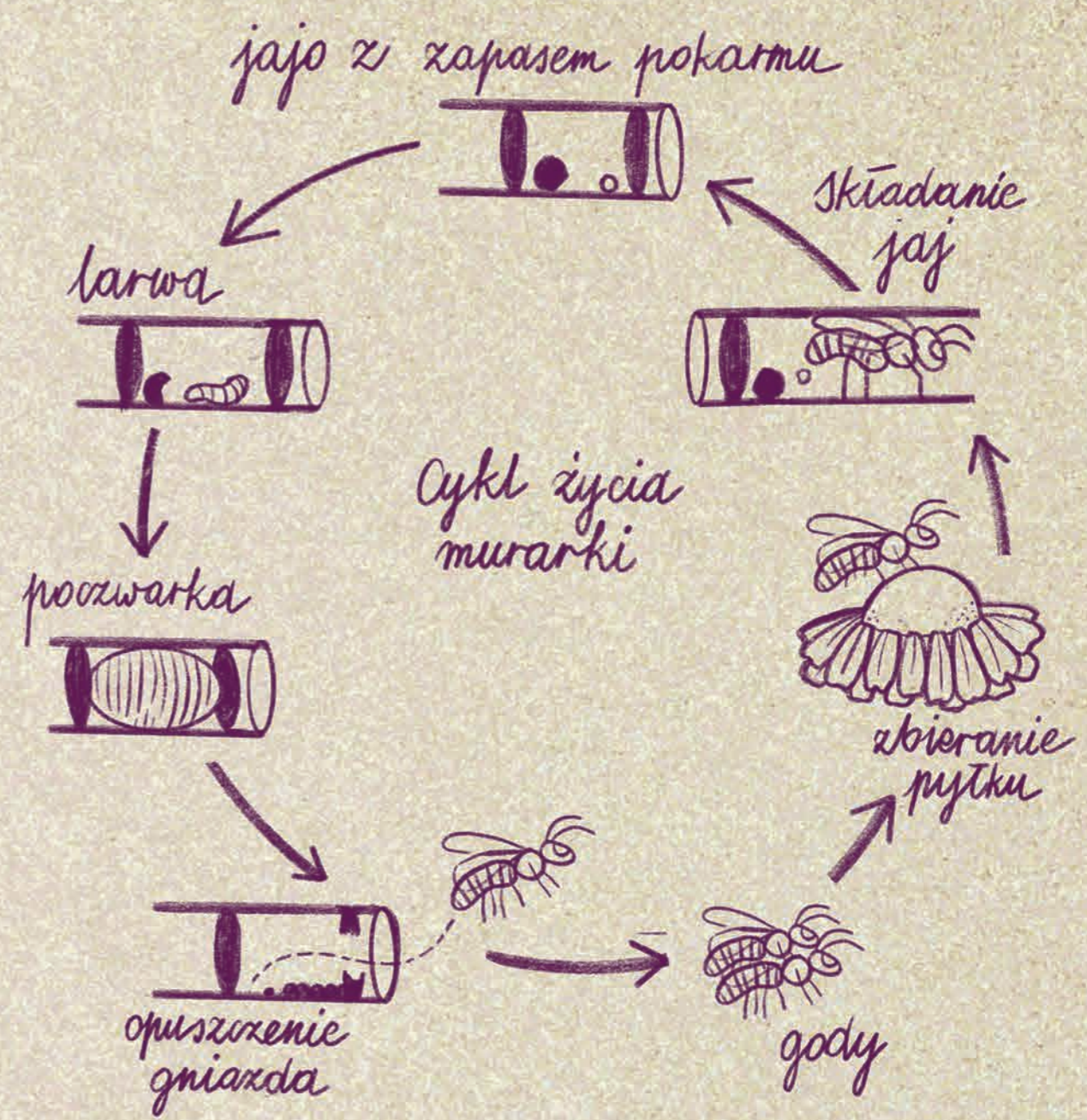
ostajnica trójpalczasta



przypadkiem jaszczurki (i węże) nie składają jaj? Owszem, większość tak. Te niezwykle gady i pod tym względem są wyjątkowe. Ale o tym nieco później. Na razie zakończmy temat nóg, a raczej ich braku. W tym miejscu pozwolę sobie na przypuszczenie, że gdyby przodkowie padalca potrafili przewidzieć, jakie skutki przyniesie im ta innowacja, gdy na Ziemi pojawi się człowiek, zapewne by z niej zrezygnowali. Problem w tym, że beżność upodobniła te jaszczurki do węży. Mało kto zwraca uwagę na

takie drobiazgi, jak otwory uszne w postaci małych dziurek za oczami, których węże nie mają, a jaszczurki (w tym padalec) – owszem. Albo ruchome powieki, obecne u padalca, a u węży nie. Niektórzy nawet potrafią pomylić naszego bohatera z jedynym w Polsce jadowitym gatunkiem gada – żmiją zygzakowatą. Mimo oczywistych różnic w wyglądzie. Rzecz w tym, że taka pomyłka może się dla padalca (a także dla niejadowitych węży) skończyć tragicznie. Część ludzi niestety uważa, że atak to najlepsza forma obrony. Nawet jeśli „przeciwnik” nie wykazuje agresji. Z powodu takiego podejścia straciło życie wiele niegroźnych, często wręcz pożytecznych dla człowieka gadów.





Murarka ogrodowa

Osmia rufa

Spis rozdziałów

Wstęp 4

Kręgowce

PTAKI

Gołąb miejski 6
Wróbel 14
Jerzyk 22
Kos 30
Sikora bogatka 38
Gawron 46
Kaczka krzyżówka 54
Bielik 62
Aleksandretta obrożna 70

SSAKI

Mroczek późny 78
Szczur wędrowny 86
Wiewiórka pospolita 94
Jeż zachodni 102
Lis pospolity 110
Dzik euroazjatycki 118

GADY I PŁAZY

Padalec zwyczajny 126
Ropucha zielona 134

Bezkęrowce

STAWONOGI

Murarka ogrodowa 142
Rusalka pawik 150
Kątnik domowy większy ... 158
Prosiónek szorstki 166

INNE BEZKRĘGOWCE

Wstężyk gajowy 174

Jak pomagać 182

Wybrana bibliografia 185

Podziękowania 188





© Copyright by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,
Warszawa 2023

Text © copyright by Dorota Suwalska, 2023
Illustrations © copyright by Diana Karpowicz, 2023

Ilustracje, layout, projekt okładki, wyklejki i stron tytułowych:
Diana Karpowicz

Konsultacja merytoryczna:
Fatima Hayatli (ptaki),
Małgorzata Jaworska-Szwed (jeź),
dr Julita Korczyńska oraz dr Anna Szczuka
(ssaki, gady, płazy, bezkręgowce)

